Dziś bezpłatny dodatek „Przyjaciel Dzieci"

WARSZAWA, SOBOTA 15 LUTEGO 1947 R. (A)

Cena numeru 3 złote

Nr 43 (802)

ROK 53

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOŚCIAŃSKI

REDAKCJA PRZYJMUJE INTERESANTÓW OD GODZINY 12-ej DO 2-ej PO POŁUDNIU

ADMINISTRACJA CZYNNA OD GODZINY 8-ej DO 15-ej

KONTO W BANKU »SPOŁEM« ODDZIAŁ W WARSZAWIE Nr 195

KONTO W P. K. O. Nr I-980

ROBOTNIK

CENTRALNY ORGAN P.P.S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Wydawca: Rada Naczelna P. P. S.

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

REDAKCJA I ADMINISTRACJA WARSZAWA Al. Jerozolimskie 121

TELEFONY:

REDAKTOR NACZELNY 8.85-01

SEKRETARZ REDAKCJI 8.85-02

ADMINISTRACJA WYDAWNICTWA 8.85-04

DZIAŁ OGŁOSZEŃ 8.85-05

ZARZĄD DRUKARNI 8.85-06

DRUKARNIA 8.79-61

Dziennikarze zagraniczni u Prezydenta Bieruta

Zapowiedź szerokiej amnestii

WARSZAWA (PAP). W środę, dnia 12 b. m. Prezydent R. P. przyjął w Belwederze dziennikarzy zagranicznych i udzielił im informacji o sytuacji politycznej kraju.

Przed nowymi władzami Rzeczypospolitej stoją bardzo poważne zadania — powiedział Prezydent. Musimy zaprowadzić w kraju możliwie pełne i najszybsze uspokojenie, zmobilizować do obudowy i konstruktywnej pracy najszersze masy narodu, wybaczyć tym, którzy zawinili wobec państwa, przyczynić się do tego, by powrócili do kraju, przebywający jeszcze za granicą rodacy. Słowem, musimy skupić wokół władz Rzeczypospolitej całe społeczeństwo, aby jeszcze intensywniej i skuteczniej przeprowadzać gospodarczą i kulturalną odbudowę kraju.

Rozpoczynając nowy etap naszych powojennych dziejów, warto się zastanowić nad tym, czy Polska poszła naprzód w sensie swego rozwoju politycznego, społecznego i gospodarczego, czy też cofnęła się — w porównaniu z okresem pierwszej niepodległości. Ob. Prezydent kreśli w krótkich słowach zebranym korespondentom historię Polski, zawartą w datach 11.11 1918 — 1.9 1939 r. i przypomina pierwsze wybory do Sejmu w 1919 r., kiedy to w kraju, liczącym tyleż, co i dziś ludności — (nieustalone były jeszcze wtedy wschodnie i zachodnie granice), głosowało o połowę mniej obywateli, niż dziś, zaś listy zgłosiło 14 większych stronnictw i kilkanaście mniejszych; przypomina o przekształceniu ówczesnego parlamentu w teren międzypartyjnych targów, o 10 zmianach rządu w czasie jednej krótkiej kadencji tego sejmu. Prezydent wspomniał wybory do drugiego Sejmu, gdzie na około 30 milionów mieszkańców, tylko 13 milionów miało prawo głosu (tj. tyle, co dziś przy 24 mil.) a głosowało zaledwie 67 proc. uprawnionych, gdy obecnie 89 proc. Przypomniał Ob. Prezydent, jak to uchwalenie wbrew woli narodu dwuizbowego parlamentu odbyło się większością jednego głosu, dzięki machinacjom ówczesnego marszałka, który usunął z sali 5-ciu posłów — przedstawicieli lewicy. I wreszcie przypomnienie tragicznych losów pierwszego Prezydenta Rzeczypospolitej Gabriela Narutowicza.

Nielepiej było i na odcinku gospodarczym. Tu sytuację najlepiej charakteryzuje jedna liczba: wzrost ceny dolara z 53 tys. marek do 6.300.000 w ciągu 6 miesięcy.

Te pouczające porównania są wymownym dowodem, że naród polski, że państwo polskie posunęło się ogromnie naprzód na drodze postępu gospodarczego, społecznego i politycznego. A wniosek z tych porównań: uczynić wszystko, co w mocy narodu i władz państwowych, by nigdy nie powtórzyły się te warunki politycznego rozprzężenia, jakie były w latach 1918 — 1939.

Za jeden z poważnych środków, zmierzających do wprowadzenia pełnego spokoju w kraju i zwiększenia wysiłków narodu nad odbudową uważamy — stwierdza Ob. Prezydent — wprowadzenie amnestii. Mogę już dziś powiedzieć, że projekt amnestii, jaki Rząd przedłoży Sejmowi, będzie dość szeroki. Będzie to amnestia nie tylko dla tych, którzy zostali skazani wyrokami sądowymi i odsiadują kary w więzieniu, ale i dla tych, którzy są na wolności, ale ze względu na te czy inne przestępstwa wobec państwa pozostają w podziemiu.

O tym jak wielu otumanionych dotąd ludzi pragnie rozpocząć legalne, twórcze życie — świadczą wielkie ilości listów - anonimów, nadsyłanych przez ludzi podziemia, a zawierających obok życzeń powodzenia w pracy dla nowych władz państwowych, prośby o umożliwienie wyjścia z podziemia. Projekt rządowy amnestii przewiduje również umożliwienie powrotu do kraju tym wszystkim, którzy bądź za granicą popełnili przestępstwa przeciw Polsce, bądź też ukryli się tam przed odpowiedzialnością. Również dla skazanych za pewne przestępstwa kryminalne projekt rządowy przewiduje łaskę.

Odpowiadając na pytania korespondentów Prezydent dodaje, że projekt rządowy przewiduje łaskę za przestępstwa, popełnione do dnia 5 lutego 1947 r. i że — jeśli chodzi o osoby, przebywające za granicą—amnestia obejmować będzie tylko obywateli polskich.

W sprawie polityki zagranicznej ob. Prezydent podkreślił, że nowe władze polskie będą dążyły do dalszego pogłębiania przyjaznych stosunków gospodarczych, politycznych i kulturalnych z wszystkimi państwami sojuszniczymi.

Red. Larry Allen, dziękując za udzielone informacje, złożył Ob. Prezydentowi w imieniu przebywających w Polsce dziennikarzy zagranicznych życzenia owocnej i pomyślnej pracy.

Zwiększenie zakresu administracji ogólnej

Minister Administracji Publicznej, tow. Edward Osóbka-Morawski oświadczył przedstawicielowi SAP w chwili przejęcia urzędowania:

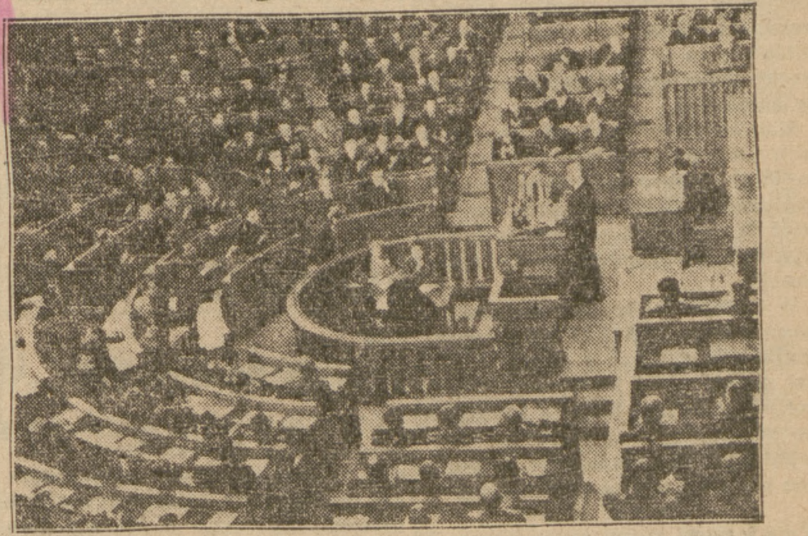
— Jako Minister Administracji Publicznej uważam za najbardziej pilne realizację następujących spraw:

1) wzmocnienie władzy wojewodów i starostów;

2) dążenie do uniezależnienia gospodarczego samorządu terytorialnego;

3) dążenie do włączenia do administracji ogólnej maximum urzędów, nie podlegających dotychczas administracji ogólnej.

Widok ogólny Sali Sejmowej



Przemiawia Premier, tow. J. Cyrankiewicz.

(Foto SAP)

Powrót do normalnego życia

Minister Bezpieczeństwa Publicznego, tow. Stanisław Radkiewicz oświadczył przedstawicielowi SAP:

— Pozostajemy czujni na powierzonym nam posterunku. Miliony budowniczych Polski Ludowej muszą i mieć będą zapewniony spokój, ład i bezpieczeństwo.

W związku z zapowiedzianą amnestią aparat bezpieczeństwa publicznego zrobi wszystko, co będzie w jego możliwości, aby tym, którzy rzetelnie chcą zerwać z działalnością antypaństwową, ułatwić powrót do normalnego życia i do twórczej pracy nad odbudową kraju.

Praworządność w Polsce Demokratycznej obowiązuje wszystkich, nie może ona być przez nikogo naruszoną, ani lekceważoną.

Amnestia zachętą do repatriacji

Oświadczenie rządu brytyjskiego

LONDYN (PAP). Komentując zapowiedzianą w Polsce amnestię, rzecznik Foreign Office powiedział, że rząd brytyjski z zadowoleniem wita oświadczenie prezydenta Bieruta w sprawie amnestii, którą uważa za zadowalającą i szeroko pojętą. Rząd brytyjski ma nadzieję, że ogłoszenie wiadomości o amnestii wpłynie na Polaków w Wielkiej Brytanii w sposób zachęcający do powrotu.

Polski Korpus Przysposobienia

nie powinien być państwem w państwie

LONDYN (PAP). W dalszym ciągu debaty na temat Polskiego Korpusu Przysposobienia pos. Hynd z Labour Party wyraził obawę, że PKP zamieni się w „państwo w państwie". Pos. Manning z Labour Party podkreśliła, że uchwalenie tej ustawy PKP nie powinno przyczynić się do pogorszenia stosunków między rządem brytyjskim a rządem polskim. Z tych względów ustawa ta nie powinna zawierać nic takiego, co mogłoby spowodować niezadowolenie rządu polskiego. Pos. komunistyczny Piratin przestrzegł rząd przed tworzeniem korpusu, składającego się z elementów reakcyjnych.

Pos. Gallacher (komunista) zauważył, że znaczna część członków PKP nie chce wrócić do kraju, gdyż wiadomości o Polsce czerpie ze sprawozdań korespondentów, którzy otrzymali instrukcje, aby jednostronnie przedstawić sytuację w Polsce.

Odpowiadając Gallacherowi, wiceminister Mac Neil zaznaczył, że on osobiście nie udzielał żadnych instrukcji dziennikarzom, którzy wyjechali do Polski.

Poseł Wyatt z Labour Party domagał się, aby kontrolę nad PKP sprawowało Ministerstwo Pracy, a nie Ministerstwo Wojny.

Odpowiedź Bułgarii na notę brytyjską

LONDYN (PAP). Nota bułgarska wysłana w odpowiedzi na notę rządu brytyjskiego wyraża zadowolenie z faktu uznania de jure rządu bułgarskiego przez W. Brytanię oraz zapewnia, że po podpisaniu traktatu pokojowego rząd bułgarski wypełni przyjęte na siebie zobowiązania.

Równocześnie nota stwierdza, że rząd angielski nie uwzględnia specjalnych warunków, w jakich znalazła się Bułgaria po powstaniu antyniemieckim i antyfaszystowskim we wrześniu 1944 r. i po utworzeniu demokratycznego rządu Frontu Ojczyźnianego.

„Kwiaty Warszawy" dla La Guardii



Red. naczelny „Expressu Wieczornego", tow. Rafał Praga, wręczył ambasadorowi Stanów Zjednoczonych, A. Bliss-Lane dar „Expressu Wieczornego" dla F. La Guardii.

(Foto SAP)

Anglia pogrążona w ciemnościach

Mobilizacja energii narodowej do walki z kryzysem węglowym

LONDYN (PAP). — Premier Attlee oświadczył, że zwiększenie wydobycia i transportu węgla jest sprawą największej wagi, a wszystkie zarządzenia w tej sprawie muszą być wykonywane tak, jak gdyby chodziło o operacje wojskowe. Sytuacja nadal jest groźna. Postanowiono ograniczyć dopływ prądu do 5 godzin dziennie dla użytku domowego w całej W. Brytanii. Wykroczenia przeciwko temu rozporządzeniu będą karane grzywną do 500 funtów szterlingów, lub więzieniem do 2 lat.

LONDYN (SAP). — W czwartek wieczorem cała W. Brytania została zaciemniona. Władze zarządziły całkowite zaciemnienie ulic z wyjątkiem skrzyżowań, gdzie jest znaczny ruch uliczny. Nie wolno używać elektrycznych kuchni, odkurzaczy i t p. Aparaty radiowe mogą nastawiać tylko ci, którzy posiadają aparaty bateryjne.

Pierwsze statki z węglem, zawinęły do portu londyńskiego. Węgiel ten przeznaczony jest w pierwszym rzędzie dla elektrowni.

STATKI, KOLEJE I SAMOLOTY W WALCE Z KRYZYSEM

LONDYN (PAP). W ciągu środy jedną z linii kolejowych przejechało 17 pociągów z węglem z południowej Walii do Londynu, a 23 do innych stref, dotkniętych klęską. Z wejściem w życie rozporządzenia, rozciągającego ograniczenia w dostawie prądu na całą W. Brytanię, uda się powiększyć zapasy. Jednakże, wobec zapotrzebowania elektrowni, wynoszącego pół miliona ton oraz olbrzymiego zapotrzebowania prywatnego w związku z niezwykle ciężką zimą, kryzys nie stracił jeszcze na ostrości.

Ludność cierpi z powodu mrozów. Przewody wodociągowe zamarzają. Próby dostarczenia żywności za pomocą spadochronów, miejscowościom odciętym od świata wskutek śnieżycy„ nie powiodły się. Niektóre miejscowości są odcięte już 11 dni.

LONDYN (SAP). Bombowiec typu „Halifax" wiozący żywność i lekarstwa do jednej ze wsi hrabstwa Yorkshire, rozbił się wskutek śnieżycy.

Spod szczątków wydobyto 6 osób załogi oraz jednego rannego.

SPADEK KURSÓW GIEŁDOWYCH

Na giełdzie londyńskiej zaznaczył się silny spadek papierów wartościowych. Akcje przemysłowe straciły 16 proc. swej wartości.

W bież. tygodniu przemysł włókienniczy w Lancashire i Yorkshire nie pokryje nawet zapotrzebowania kartkowego. W kołach przemysłowych Wielkiej Brytanii obawiają się, iż St. Zjednoczone wykorzystają trudności eksportowe W. Brytanii i opanują rynki zagraniczne.

NIEPOKÓJ O PRZYSZŁOŚĆ

„Times" stwierdza, że kryzys węglowy jest ostrzeżeniem, iż Anglii grożą znacznie większe niebezpieczeństwa. Podstawy przemysłu brytyjskiego są zagrożone. Jedyną możliwością zapobieżenia ogólnemu zbiednieniu jest wzmożenie produkcji dla celów eksportowych i zastosowanie jak najdalej idących oszczędności w spożyciu wewnętrznym.

„News Chronicle" dodaje, że kryzys stanie się naprawdę ostry, kiedy pożyczki amerykańska i kanadyjska zostaną wyczerpane. Rząd powinien ustalić plan 5-letni.

„Daily Mail" przyznaje, że Anglia została ciężko dotknięta. Tak, jak w 1940 r., naród patrzy z niepokojem w przyszłość.

Naczelny redaktor socjalistycznego „Daily Herald" twierdzi, że odwaga i zdecydowana postawa narodu angielskiego, pomogą do zwalczenia kryzysu. Nic nie zachwieje wiary w program socjalistyczny który rząd ma zamiar przeprowadzić do końca.

Sprawa złota polskiego w Anglii

LONDYN (PAP). Zapytany o sprawę układów handlowych polsko-brytyjskich rzecznik Foreign Office oświadczył, że sprawa ratyfikacji umowy finansowej między rządem brytyjskim a rządem polskim jest obecnie studiowana przez rząd brytyjski.

Minister Modzelewski u Prezydenta Francji

PARYŻ (PAP). Prezydent Francji Vincent Auriol przyjął ministra spraw zagranicznych Modzelewskiego.

Ambasador Winiewicz w Departamencie Stanu USA

WASZYNGTON (PAP). Ambasador R. P. Józef Winiewicz złożył wizytę zastępcom sekretarza Stanu Dean Achessonowi i William Claytonowi i odbył z nimi konferencję.

6 tys. Polaków z Anglii wróci co miesiąc do kraju

LONDYN (Obsł. wł.). W związku z dalszą repatriacją żołnierzy polskich z Wielkiej Brytanii do kraju rzecznik Foreign Office podał do wiadomości, że uzyskano porozumienie z polskimi władzami konsularnymi. Na mocy tego porozumienia liczba repatriowanych Polaków będzie wynosić około 6.000 osób miesięcznie. Brytyjskie ministerstwo komunikacji i transportu zobowiązało się do przewiezienia do Polski co miesiąc tej liczby repatriantów.

Rzecznik brytyjskiego ministerstwa spraw zagranicznych podał, że opóźnienie w repatriacji Polaków, jakie miało miejsce w ostatnich tygodniach, nastąpiło na skutek nieprzewidzianych warunków klimatycznych.

Byli jeńcy niemieccy nie wierzą w szybką demokratyzacje Niemiec

N. JORK (PAP). — Korespondent dziennika „New York Times" przeprowadził rozmowy z b. jeńcami niemieckimi, którzy ostatnio powrócili do swej ojczyzny z W. Brytanii. Do rzekomej demokratyzacji i denazyfikacji odnoszą się b. jeńcy z wielką pogardą i twierdzą, że wielu b. hitlerowców ciągle jeszcze zajmuje wysokie stanowiska w Niemczech.

Jeden z b. jeńców oświadczył korespondentowi, iż najlepszą kwalifikacją dla otrzymania dobrej posady w Niemczech jest oświadczenie „jestem byłym hitlerowcem". Pogląd ten potwierdziło wielu jego kolegów.

Zanim ONZ rozpatrzy sprawę, w Palestynie wybuchnie wojna domowa

Przewidywania prasy angielskiej i arabskiej

PARYŻ (PAP). Tajna radiostacja palestyńska wezwała w środę młodzież żydowską, należącą do ruchu oporu, do walki przeciwko Brytyjczykom. Speaker określił plan Bevina jako zmierzający do utworzenia „getta żydowskiego" wśród państw arabskich.

Żydowska organizacja terrorystyczna Irgun Zvi Leumi dokonała w centrum Tel Avivu porwania 2 młodych Żydów, należących do organizacji socjalistycznej.

JEROZOLIMA (SAP). General G. H. A. Mac Millan, nowy dowódca naczelny wojsk brytyjskich w Palestynie, przybył w czwartek do Jerozolimy.

LONDYN (SAP). W ministerstwie spraw wojskowych otaczają najgłębszą tajemnicą termin powrotu gen. Barkera, b. naczelnego komendanta wojsk brytyjskich w Palestynie, który we środę wyjechał z Palestyny i jest oczekiwany w Londynie z godziny na godzinę.

LONDYN (SAP). Dziennik **„Manchester Guardian"** prowadzi w dalszym ciągu kampanię na rzecz podziału Palestyny.

„Bevin — pisze „Manchester Guardian" — oświadczył delegatom arabskim, że rząd brytyjski prawdopodobnie skieruje sprawę Palestyny na forum ONZ.

Ale przecież sesja będzie dopiero we wrześniu, co ma być do tego czasu? Wojna — czy też jakiś stan na pół wojenny między W. Brytanią a Palestyną?".

„A tymczasem — konkluduje „Manchester Guardian" — trzeba w granicach możliwości udostępnić imigracji żydowskiej wjazd do Palestyny".

DAMASZEK (SAP). Syryjskie dzienniki przewidują, że załamanie się konferencji palestyńskiej w Londynie doprowadzi do krwawych rozruchów, jeżeli pozwoli się na dalszy wjazd żydowskich imigrantów.

ROBOTNIK
CENTRALNY ORGAN P.P.S.

Warszawa 14 lutego.

P. K. P. R.

PODALIŚMY wczoraj szczegółowo relację z przebiegu dyskusji w brytyjskiej Izbie Gmin na temat t. zw. Polskiego Korpusu Przesiedlenia i Rozmieszczenia (PKPR), czyli organizacji, w którą Anglicy przekształcili pozostające jeszcze na Zachodzie części polskich sił zbrojnych. Podczas tej dyskusji brytyjski minister obrony narodowej Bellenger złożył oświadczenie, które pokrywa się całkowicie z naszym poglądem na charakter PKPR, pozostaje natomiast w rażącej sprzeczności z dotychczasową propagandą brytyjską na ten temat.

Od chwili utworzenia tego Korpusu utrzymywaliśmy, że jest to organizacja wojskowa, podległa brytyjskiemu ministerstwu obrony narodowej, a więc część składowa brytyjskich sił zbrojnych. Anglicy przeczyli i zapewniali, że PKPR jest „instytucją cywilną", tylko ze „względów porządkowych" podlegającą ministerstwu obrony narodowej.

Min. Bellenger podczas debaty w Izbie Gmin nieoczekiwanie zmienił stanowisko i szczerze oświadczył, że „członkowie PKPR uważani są za część sił zbrojnych, podlegających brytyjskiemu ministerstwu obrony narodowej".

W ten sposób została wyjaśniona sprawa, która DLA NAS od pierwszej chwili była całkowicie jasna. PKPR jest częścią armii brytyjskiej. Polacy wstępując do tego Korpusu tracą prawo do polskiego obywatelstwa. Brytyjski minister zdemaskował jeszcze jedno oszustwo reakcji emigracyjnej.

Traktat francusko-brytyjski

KOMISJA zagraniczn parlamentu francuskiego jednomyślnie przyjęła wniosek w sprawie prędkiego podpisania traktatu francusko-brytyjskiego. Prawdopodobnie traktat ten zostanie podpisany jeszcze przed konferencją moskiewską w sprawie Niemiec i będzie wzorowany na traktacie radziecko-brytyjskim.

Pierwsze rozmowy w sprawie umowy anglo-francuskiej przeprowadził Leon Blum, podczas swej ostatniej bytności w Londynie w trakcie swego tak krótkiego, lecz tak owocnego urzędowania na stanowisku premiera tymczasowego rządu francuskiego. Już wówczas cała prasa światowa powitała zapowiedź traktatu francusko-brytyjskiego, jako dalszego kroku wzmacniającego pokój światowy.

W odróżnieniu od wcześniejszych koncepcji francuskich („blok zachodni" itd.) obecny traktat nie jest skierowany przeciwko komukolwiek i przewiduje zaproszenie innych państw do przyłączenia się. Najistotniejszą jego częścią ma być przeciwdziałanie możliwości nowej agresji niemieckiej. Obie strony przewidują uzgodnienie swego postępowania w Niemczech z postanowieniami Poczdamu i z uchwałami, jakie zapadną w Moskwie.

Traktat francusko-angielski może odegrać wielką rolę w budowie światowego pokoju.

Uznanie rządu Bułgarii

NATYCHMIAST po podpisaniu traktatu pokojowego z Bułgarią rząd brytyjski przesłał do Sofii notę, w której uznaje de jure rząd Bułgarii. Pomylili się więc ci wszyscy, którzy twierdzili, że Wielka Brytania nie uzna rządu bułgarskiego ze względu na „charakter" tego rządu i sposób przeprowadzenia wyborów, odbiegający jakoby od wzorów angielskich.

Spodziewać się należy, że obecnie nastąpi uznanie rządu Bułgarii także przez wszystkie inne państwa, które dotychczas tego nie zrobiły. Demokratyczna Bułgaria stała się po podpisaniu traktatu pokojowego pełnoprawnym członkiem rodziny narodów zjednoczonych. W zapomnienie pójdzie Bułgaria jako były satelita Niemiec, pozostanie tylko ludowa Bułgaria, w której ster władzy przejęli robotnicy i chłopi.

Dla Francji nie istnieje kwestia rewizji granic zachodnich przyznanych Polsce

oświadczył prezes komisji spraw zagr. Zgrom. Narodowego

PARYŻ (PAP). Przewodniczący komisji spraw zagranicznych francuskiego Zgromadzenia Narodowego, Marceli Cachin, udzielił korespondentowi PAP wywiadu.

Pytanie: Polski minister spraw zagranicznych, Modzelewski, wyraził w wywiadzie, udzielonym ostatnio prasie francuskiej przekonanie o pożytku przystosowania paktu przyjaźni i sojuszu, który Francję i Polskę łączy od 1921 do nowych warunków historycznych. — Jakie jest zdanie Pańskie w tym względzie?

Odpowiedź: Byłoby to rzeczą najzupełniej normalną. Sojusz 20-letni łączy nas ze Związkiem Radzieckim, a w obecnej chwili przygotowuje się traktat z W. Brytanią. Nowy pakt polsko-francuski łączyłby się doskonale w systemie układu bezpieczeństwa i wzmocniłby jedność wszystkich państw demokratycznych.

Obok bardzo istotnych względów politycznych, gospodarczych i kulturalnych, które za tym przemawiają, my, Francuzi, mamy wiele do nauczenia się od demokracji polskiej w dziele budowania demokratycznej jedności, w dziele, w którym nas wyprzedziła.

Pytanie: Min. Modzelewski wyraził gotowość Polski poparcia rewindykacji francuskich w sprawie Saary i węgla Ruhry przy wzajemności Francji w stosunku do polskich granic zachodnich. Jak — zdaniem Pańskim — Francja przyjmie ten punkt widzenia?

Odpowiedź: Olbrzymia większość narodu francuskiego, przywiązana do ideałów demokracji, nie mogłaby zrozumieć faktu oddania Niemcom arsenału agresji, odbudowania w obecnej chwili Niemiec zdolnych do napaści. Dla Francji nie istnieje kwestia jakiejkolwiek rewizji granic zachodnich przyznanych Polsce.

Co się tyczy naszych rewindykacji w stosunku do Saary, które były dyskutowane z przedstawicielami robotników tego kraju i Ruhry, to sądzę, że nasi przyjaciele polscy również im sprzyjają.

Broń atomowa wyłączona spod kompetencji Komisji Rozbrojeniowej ONZ

NOWY JORK (PAP). Na posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa Związek Radziecki wniósł poprawkę do rezolucji amerykańskiej, ściśle oddzielającej sprawy, dotyczące rozbrojenia od funkcji komisji atomowej. Poprawka radziecka wysunęła postulat, aby wyniki prac komisji rozbrojeniowej oraz badań komisji atomowej stały się podstawą dla opracowania zarządzeń, zmierzających do powszechnej regulacji i ograniczenia zbrojeń.

Poprawka radziecka została odrzucona 8 głosami przeciwko 2, po czym Rada Bezpieczeństwa przyjęła rezolucję amerykańską 9 głosami przy 2 wstrzymujących się.

Amerykański projekt powołania do życia komisji rozbrojeniowej przewiduje, że komisja ta ma opracować plan rozbrojenia dla wszystkich rodzajów broni z wyjątkiem broni atomowej i innych masowych środków niszczycielskich. Problem kontroli energii atomowej i innej masowej broni niszczycielskiej pozostawiono komisji atomowej.

Delegat ZSRR, który wstrzymał się od głosowania, wyraził wątpliwość, czy przyjęcie wniosku amerykańskiego jest zgodne ze statutem ONZ. Wedle statutu bowiem jedynie Generalne Zgromadzenie ONZ może określić zakres działania komisji atomowej.

W skład komisji rozbrojeniowej wejdą przedstawiciele państw, członków Rady Bezpieczeństwa.

Kontrola społeczna najskuteczniejszym środkiem

w walce z nadużyciami

Tow. Żerkowski o działalności Społem

W ostatnich czasach wydarzyło się szereg wypadków wykrycia przez organy kontroli wewnętrznej „Społem" nadużyć i oddania sprawców w ręce sprawiedliwości. Wysłannik PAP zwrócił się do prezesa „Społem" tow. Jana Żerkowskiego z zapytaniem w jaki sposób zorganizowana jest kontrola wewnętrzna tej olbrzymiej instytucji społecznej.

— Proszę zważyć, że w ciągu lat niepodległości liczba pracowników „Społem" wzrosła z 5 tysięcy do 35 tysięcy. Zadania, które nie mogły czekać zmusiły nas do „mierzenia sił na zamiary" — do szybkiej rozbudowy aparatu potrzebnego niezbędnie Polsce odrodzonej.

Wchłonęliśmy tak wielką ilość pracowników zupełnie surowych, nie związanych dotychczas ze spółdzielczością. Zdajemy sobie sprawę, że nie wszyscy potrafią się przez ruch spółdzielczy zasymilować, nie wszyscy odpowiadają stawianym wymaganiom moralnym. Tych chcemy pozbyć się jak najprędzej. Dlatego należytą organizację kontroli uważamy za jedno z zadań naczelnych.

— Jak ta kontrola jest zorganizowana?

— Nie poprzestajemy na kontroli wykonywanej z urzędu przez Związek Rewizyjny Spółdzielni R. P. i zorganizowaliśmy własną, opartą w pierwszym rzędzie na czynniku społecznym. Tak więc Rada Nadzorcza „Społem", składająca się z najwybitniejszych przedstawicieli ruchu spółdzielczego wyłoniła Komisję Rewizyjną dla wszystkich wydziałów branżowych. Ponadto każda Rada Okręgowa (odpowiadająca terenowo województwu) i każda Rada Obwodowa (odpowiadająca powiatowi) wyłania własną komisję rewizyjną dla kontrolowania działalności miejscowych placówek „Społem". Przy pomocy tych kilkuset komórek reprezentowany w radach czynnik społeczny dokonuje kontroli działalności aparatu zawodowego. Niezależnie od tego mamy również własną kontrolę wewnętrzną w postaci inspektorów zawodowych. Inspektorzy ingerują z całą energią w wypadku jakichkolwiek nadużyć czy niedbalstwa ze strony pracowników.

— Jakie są wyniki działalności tak silnie rozbudowanego aparatu kontrolnego?

— Wyniki podzieliłbym na pozytywne i negatywne. Wyniki pozytywne — to usprawnienie działalności i zmniejszenie wskaźnika kosztów do skali przedwojennej — czego nie uzyskała jeszcze żadna instytucja publiczna — dalej, to ciągły dobór elementu ludzkiego, ciągłe podnoszenie jego poziomu fachowego i moralnego. Wynikami „negatywnymi" nazywam oczyszczanie naszego aparatu z elementu nieodpowiedniego. Nieuczciwość tępimy z całą bezwzględnością. W ciągu 2-ch lat zostało zwolnionych bez odszkodowania 900 niesumiennych pracowników. W wypadkach jaskrawych nasze organy kontrolne oddawały winnych w ręce Komisji Specjalnych i prokuratorów.

Nie uchylamy się też od kontroli opinii publicznej, a mianowicie prasy, na której alarmy zawsze reagujemy. Na ogół współpraca organów opinii publicznej z nami daje wyniki pozytywne. Zdarzają się jednak wypadki nielojalnego ustosunkowania się i wyzyskiwania na naszą niekorzyść przeprowadzonej przez nas z całą energią akcji oczyszczającej. Tak np. niedawno zdarzył się wypadek aresztowania kilku dyrektorów pewnej centrali handlowej w różnych miastach oraz jednego niższego urzędnika „Społem", którego zresztą zwolniono wkrótce. Wiadomość ta została podana przez jedno z pism codziennych pod „obiektywnym" tytułem mówiącym o „masowych aresztowaniach w Społem". Istnieją i działają jawni oraz ukryci wrogowie spółdzielczości i ci wykorzystują każdą okazję, żeby ruchowi spółdzielczemu zaszkodzić.

Nie powstrzyma to nas od dalszej, energicznej akcji oczyszczania aparatu „Społem" ręka w rękę z organami sprawiedliwości, choćby przeprowadzona przez nas akcja miała przejściowo zaszkodzić nam w oczach opinii publicznej przez ujawnienie nadużyć i ich sprawców. Nie zamierzamy bowiem i w dalszym ciągu podobnych wypadków ukrywać.

Za tę cenę uzyskamy w krótkim czasie całkowite oczyszczenie i znakomite usprawnienie naszego aparatu, stosownie do stawianych mu bardzo wysokich wymagań.

Projekt konstytucji włoskiej

RZYM (PAP). Projekt nowej konstytucji włoskiej, opracowywany obecnie przez Zgromadzenie Narodowe przewiduje, że parlament składać się będzie z dwóch izb — Izby Deputowanych i Senatu które w pewnych wypadkach łączą się w jedno Zgromadzenie Narodowe. Izba Deputowanych pochodzi z powszechnych wyborów. Do Senatu wybrany może być każdy obywatel włoski, mający skończonych 35 lat, a należący do pewnych z góry określonych kategorii, np. osoby posiadające ordery za udział w ostatniej wojnie lub w walkach partyzanckich, członkowie rządu, profesorowie uniwersytetu i sędziowie, 1/3 senatorów wybierają rady regionalne, a 2/3 mają być kompletowane drogą wyborów powszechnych.

Funkcje ustawodawcze należą do obu izb łącznie, jednakże projekty ustaw mogą być wnoszone przez naród, o ile pod projektem figuruje co najmniej 50 000 podpisów osób, uprawnionych do głosowania.

Wyboru prezydenta Republiki dokonuje Zgromadzenie Narodowe, składające się z obu izb, z udziałem przewodniczących rad regionalnych oraz po 1 członku każdej rady regionalnej.

Projekt konstytucji przewiduje utworzenie Narodowej Rady Gospodarczej, jako instytucji doradczej dla parlamentu i rządu.

W zakończeniu konstytucji figuruje klauzula zakazująca na zawsze istnienia partii faszystowskich.

Pracować w Anglii czy wracać do Polski?

LONDYN (SAP). Polacy, zdemobilizowani w W. Brytanii, którzy podlegają nowemu projektowi prawa w sprawie przeszkolenia zawodowego muszą zdecydować w ciągu 8 dni, czy chcą wracać do Polski.

Oznajmiając o tym, sekretarz parlamentarny Ministerstwa Pracy, oświadczył, że W. Brytania nie jest w stanie pomagać cudzoziemcom, którzy nie chcieliby pracować.

Mobilizacja sił dla „Planu Odbudowy" mobilizacją fachowców-społeczników

(GR.). Drugi dzień zjazdu w Min. Odbudowy pod hasłem „Mobilizacja sił do wykonania Planu Odbudowy" poświęcono krótkim referatom na tematy organizacyjno - budowlane i na dyskusje nad referatami. Referaty te stanowiły szczegółowe uzupełnienie techniczne do referatów dnia pierwszego, w których omówiono całokształt zagadnień. Dyskusja nad wypowiedziami mówców stanowiła powiązanie założeń Planu Odbudowy z sytuacją w terenie. Dyskusja wniosła na obrady dużo poważnego materiału, umożliwiającego zorientowanie się w trudnościach przy jego realizacji.

Trudności te można przełamać, jednakże należy je znać i zdawać sobie z nich należycie sprawy. Dyskusja umożliwiła to w całej pełni.

Z poruszonych w dniu wczorajszym zagadnień specjalne zainteresowanie wzbudziła sprawa wyszkolenia zawodowego. Brak fachowców jest dziś jedną z najpoważniejszych bolączek naszego życia gospodarczego.

Ministerstwo Odbudowy rozpoczęło akcję szkolenia zawodowego fachowców, specjalistów, organizując kursy rzemieślnicze, przysposobienia budowlanego, kursy dokształcające, kursy korespondencyjne itp. Przeszkolenie to ma na celu uzyskanie fachowców na wszystkich szczeblach wytwórczości. Specjalną uwagę zwrócono na przeszkolenie elementu wiejskiego. Bardzo ciekawym pomysłem, świadczącym o głębokim zrozumieniu wymagań techniki budowlanej, było stworzenie „Zbiorów dydaktycznych", przeznaczonych dla dokształcenia przy różnych poziomach kwalifikacji. Szkolenie to jest prowadzone niezależnie od szkolenia organizowanego w ramach akcji Ministerstwa Oświaty.

Ciekawym pomysłem jest organizowanie przedsiębiorstw pracy, opartych na zasadach spółdzielczych. W ten sposób tworzy się kadry fachowców, jednocześnie społeczników, kadry pracownicze związane z ideą spółdzielczości.

Przed wyborem sekretarza Gen. KCZZ

Minister Pracy i Opieki Społecznej, tow. Kazimierz Rusinek w dniu dzisiejszym złożył na ręce prezydium Komisji Centralnej Związków Zawodowych urząd sekretarza generalnego KCZZ.

Jak się dowiaduje SAP., w najbliższych dniach zbierze się plenum KCZZ, które dokona wyboru nowego sekretarza generalnego KCZZ. Jak już podawaliśmy, na stanowisko to wymienia się kandydaturę byłego ministra Pracy i Opieki Społecznej, tow. Adama Kurylowicza, wice - przewodniczącego CKW PPS i długoletniego prezesa Zw. Zaw. Kolejarzy.

Z ostatniej chwili

Truman ofiarował Anglii 300 tys. ton węgla

WASZYNGTON (PAP). Truman oświadczył, iż możliwe jest skierowanie do W. Brytanii statków z węglem, znajdujących się w pobliżu tego kraju, a przeznaczonych pierwotnie dla innych państw europejskich. Rząd USA gotów jest uczynić wszystko, co jest w jego mocy, ażeby ulżyć narodowi brytyjskiemu w jego ciężkiej sytuacji w obecnym kryzysie węglowym. Prezydent polecił ustalić kiedy i ile węgla możnaby dostarczyć W. Brytanii. W drodze z Ameryki do Europy jest obecnie blisko 300 tys. ton węgla.

LONDYN (PAP). Ministerstwo opału odmówiło potwierdzenia lub zaprzeczenia wiadomości o przyjęciu przez rząd brytyjski oferty prez. Trumana. Ministerstwo nie wie dotychczas o tym by zwracano się do Europejskiej Organizacji Węglowej w sprawie skierowania do Anglii transportów węgla, będących w drodze do Europy.

Pomoc Polonii Kanadyjskiej

Minister Pełnomocny, dr. Alfred Fiderkiewicz, przed wyjazdem do Kanady, złożył wizytę Ministrowi Zdrowia, dr. Tadeuszowi Michejdzie, w celu zorientowania się w zakresie potrzeb polskiej służby zdrowia.

Polonia Kanadyjska niejednokrotnie wykazywała już gotowość przyjścia z pomocą Macierzy, m. in. w dostarczaniu medykamentów.

Czechosłowacja za utworzeniem centralnego rządu w Niemczech

PRAGA (PAP). Na posiedzeniu władz czeskiej partii komunistycznej, czechosłowacki minister informacji — Kopecky, oświadczył, iż stanowisko Czechosłowacji w sprawie przyszłości Niemiec pokrywa się zupełnie ze stanowiskiem Zw. Radzieckiego. Czechosłowacja przeciwstawia się koncepcji anglo-amerykańskiej podzielenia Niemiec na 18 małych państewek i domagać się będzie utworzenia rządu centralnego.

Min. Kopecky zaznaczył, iż podczas rokowań o warunkach pokojowych dla Niemiec, Czechosłowacja pragnie stanąć u boku słowiańskiej Polski.

PODZIĘKOWANIE

Samodzielny Referat Kobiet przy CKW PPS składa serdeczne podziękowanie p. Lilian Broman Renengren ze Sztokholmu, za przesłaną odzież, która została rozdzielona między najuboższe członkinie naszej Partii.

Amerykanie chcą silnego przemysłu w sfederowanych Niemczech

LONDYN (PAP). Amerykański Departament Stanu opracował memorandum, które będzie przedstawione nowemu ministrowi spr. zagr. Marshallowi.

Memorandum to oparte jest na zasadniczej linii politycznej b. sekr. stanu — Byrnesa. Przewiduje ono, że Niemcy mają stanowić strefę neutralną w centrum Europy, aby nie mogły nigdy więcej stać się odskocznią dla dyktatury i agresji, ani też być obiektem w rozgrywkach między mocarstwami. Cel ten powinien być osiągnięty przez długotrwałą kontrolę międzynarodową. Zdaniem Departamentu Stanu Niemcy stanowią olbrzymią siłę potencjalną, która może być wykorzystana dla celów dobrych lub złych. Dlatego też nie należy niszczyć ich potencjału przemysłowego.

Memorandum przewiduje, że Niemcy mają być zdecentralizowane. Plan ten ma być zrealizowany przez utworzenie federacji krajów niemieckich.

Zasady przyszłego przymierza francusko-brytyjskiego

LONDYN (SAP). — Koła dobrze poinformowane twierdzą, że gabinet brytyjski zaproponuje w ciągu najbliższych dni zasady projektu przymierza angielsko - francuskiego.

Przymierze miałoby być zawarte na lat 50, przy czym po upływie lat 25 podlegałoby corocznej rewizji. Ponieważ przymierze zawarte byłoby w ramach karty Narodów Zjednoczonych i miałoby za zadanie przeciwdziałanie agresji niemieckiej, inne narody, ożywione tym samym pragnieniem, mogłyby się do aliansu przyłączyć.

PARYŻ (PAP). Komisja spraw zagranicznych Zgromadzenia Narodowego rozpatrywała sprawę sojuszu francusko-brytyjskiego. Posłowie komunistyczni i członkowie MRP wyrażali pogląd, że sojusz brytyjsko-francuski nie powinien być zawarty przed ostatecznym uzgodnieniem poglądu obu państw na sprawę niemiecką. Deputowani socjalistyczni popierali koncepcję niezwłocznego zawarcia sojuszu.

Ostatecznie przyjęto wniosek, zalecający Francji uzyskanie gwarancji w sprawie Niemiec przed podpisaniem sojuszu.

Rozbicie groźnej bandy

KRAKÓW PAP. Oddział KBW rozbił w Kościelisku k. Zakopanego groźną bandę terrorystyczną NSZ., dowodzoną przez „Powichra", zastępcę osławionego dowódcy band NSZ-owskich na Podhalu, majora „Ognia". Zabito 7 bandytów, m. in. poszukiwanych oddawna sprawców szeregu napadów, aktów terrorystycznych i morderstw.

W PARTII PPS

Wydz. Polit. Prop. CKW PPS organizuje chór reprezentacyjny

Wydział polit.-propag. CKW PPS organizuje reprezentacyjny chór mieszany PPS. Towarzyszki i Towarzysze interesujący się muzyką i śpiewem proszeni są o zgłaszanie się w dniach od 15-go do 24-go lutego b. r. codziennie w godz. 17 — 19 w gmachu CKW. PPS., ul. Daszyńskiego 18, (parter, lokal stołówki) u tow. dyr. M. Krzyńskiego.

Równolegle z pracami chóru prowadzone będą bezpłatne lekcje: zasad muzyki, solfeżu, teorii i historii muzyki.

Odwołanie konferencji Woj. Komitetu PPS Warszawa

Wojewódzki Komitet PPS Warszawa zawiadamia, iż odprawa Spółdzielczo-rolnicza, jaka miała odbyć się w dniu 16.II. br. w lokalu przy ul. Śniadeckiej 4 NIE ODBĘDZIE SIĘ.

O terminie odprawy Komitety powiatowe zostaną powiadomione drogą organizacyjną.

—o—

SZKOŁY PARTYJNE DZIELNIC WARSZAWSKICH

W ramach akcji szkoleniowej rozpoczyna się dnia 17 lutego rb. (poniedziałek) — 2 szkoły partyjne II stopnia z następującym programem:

Dnia 17.II, poniedziałek, godz. 18 — 20, Rozwój Socjalizmu, **Mokotów**, tow. Patoka; **Praga — Centralna**, tow. Genachow.

Dnia 18.II, wtorek, godz. 18 — 20. Rozwój Socjalizmu, **Mokotów**, tow. Patoka; **Praga — Centralna**, tow. Genachow.

DZIELNICA OCHOTA

Dnia 14 lutego br. o godz. 18 w lokalu Dzielnicy PPS Ochota, ul. Niemcewicza 9 m. 30, odbędzie się zebranie członków Dzielnicy.

Obecność wszystkich tow. tow. obowiązkowa.

DZIELNICA WOLA

W piątek dnia 14 bm. o godz. 17 odbędzie się zebranie z referatem aktualnym dla członków i sympatyków. Prosimy o punktualne przybycie.

DZIELNICA ŻOLIBORZ

Dnia 14 bm. o godz. 18 odbędzie się zebranie z referatem tow. Pola.

DZIELNICA GROCHÓW

W piątek, 14 b. m. w Dzielnicy Grochów PPS odbędzie się zebranie Aktywu Kobiet o godz. 17-ej. Obowiązuje obecność i punktualność.

DZIELNICA SASKA KĘPA

Dnia 14 bm. (piątek) o godz. 18, odbędzie się zebranie członków i sympatyków, ref. wygłosi tow. Skrzetuski.

KOŁO PPS RZEMIEŚLNICY

Koło PPS Rzemieślników Samoistnych. Dnia 16 lutego br. (niedziela) o godzinie 10 rano, w lokalu Dzielnicy Śródmieście, ul. Mokotowska 51/53, odbędzie się Walne Zebranie organizacyjne członków i sympatyków PPS z porządkiem dziennym następującym: 1) Zagajenie. 2) Referat przedstawiciela Stoł. Kom. PPS. 3) Sprawy organizacyjne. 4) Wolne wnioski.

KOŁO PPS RZEMIEŚLNIKÓW

Koło Rzemieślników samoistnych Polskiej Partii Socjalistycznej zawiadamia, że rejestracja jak również zapisy na nowych członków, odbywają się od dnia 1 lutego r. b. w każdy wtorek i piątek, w godzinach 15 m. 30 do godz. 17 m. 30 w Stołecznym Komitecie PPS, ul. Mokotowska 24 — IV p.

ZEBRANIE NAUCZYCIELI CZŁONKÓW I SYMPATYKÓW PPS

W dniu 16 b. m. (niedziela), o godz. 10 rano w lokalu CKW PPS, III piętro ul. Daszyńskiego 18 (dawniej Wiejska) odbędzie się zebranie nauczycieli członków i sympatyków PPS z następującym porządkiem dziennym: 1) Zagajenie. 2) Referat polityczny. 3) Referat „Nauczycielstwo a Związki Zawodowe", wygł. Jerzy Michniewicz. 4) Dyskusja. 5) Sprawy różne i wolne wnioski.

Obecność wszystkich tow. nauczycieli m. st. Warszawy i powiatów podwarszawskich obowiązkowa.

KOŁO PPS SKARBOWCY

Koło Skarbowców PPS Okręgu Warszawskiego zawiadamia, że dnia 26 bm. o godz. 14 w świetlicy Koła (gmach Izby Skarbowej — Lindleya Nr 14) odbędzie się pierwsze doroczne walne zebranie członków Koła z następującym porządkiem dziennym: 1) Wybór Prezydium, 2) Odczytanie protokółu o ukonstytuowaniu się Koła Skarbowców, 3) Sprawozdanie ustępującego Zarządu, 4) Odczytanie protokółu Komisji Rewizyjnej, 5) Udzielenie absolutorium ustępującemu Zarządowi Koła, 6) Wybór władz Koła, 7) Wolne wnioski.

W związku z powyższym wzywamy wszystkich członków naszego Koła do obowiązkowego wzięcia udziału w zebraniu.

KOŁO PPS FILMOWCY

W piątek dnia 14 bm. o godz. 9 rano odbędzie się zebranie Koła PPS pracowników kin, a w dniu 15 bm. o godz. 14.30 pracowników biur i warsztatów z referatem tow. J. Mulaka.

ZABAWA DZIELNICY PPS MOKOTÓW

Komitet PPS Dzielnicy Mokotów w sali własnej, Chocimska 4 urządza zabawę taneczną w dniu 15.II 1947 r. (sobota). Początek o godzinie 21 wieczorem.

Dochód z zabawy przeznaczony na cele kulturalno-oświatowe Dzielnicy.

EGZEKUTYWA WARSZ. POW. KOMITETU PPS

Warszawski Powiatowy Komitet PPS zawiadamia, że dn. 15 bm. o godz. 15 w lokalu przy ul. Lwowskiej 5 odbędzie się posiedzenie Egzekutywy Warszawskiego Powiatowego Komitetu PPS.

Ze względu na ważność spraw stawiennictwo obowiązkowe.

ZNMS

Zarząd Koła ZNMS przy Uniwersytecie Warszawskim zawiadamia, że w dniu 19 bm. o godz. 17 w sali Seminarium Filozoficznego II U. W. na Krakowskim Przedmieściu (I p. nad sekretariatem studenckim), tow. Jan Mulak, kier. wydz. polit.-prop. CKW PPS, wygłosi referat polityczny dla członków i sympatyków ZNMS. Wstęp wolny dla wszystkich. Obecność członków ZNMS obowiązkowa.

*

Koło ZNMS na ANP urządza w dniu 15 bm. (sobota) o godz. 18, II piętro, zebranie dyskusyjne, na którym wygłosi referat tow. Jan Mulak pt. „Trzy drogi socjalizmu".

Obecność członków obowiązkowa pod rygorem organizacyjnym. Sympatycy i goście są mile widziani.

TYGODNIÓWKA SZKOLNA OMTUR

Komitet Stołeczny OMTUR, referat szkolny, zawiadamia swoich członków i sympatyków, iż 16 bm. o godz. 11 odbędzie się w sali konferencyjnej Zarządu Miejskiego przy al. Jerozolimskich 1 (w gmachu BGK), zebranie młodzieży Kół Szkolnych OMTUR.

Na zakończenie odbędzie się koncert w wykonaniu prof. Strzeszczkowskiego. W programie utwory własne.

Towarzyszu — PRENUMERUJ „ROBOTNIKA"

Dzieła sztuki odnajdują się

Cenne meble z pałacu w Łazienkach „odkryte" w prywatnym mieszkaniu

W serii ostatnich wypadków „eksportowania" przez przedsiębiorczych „antykwariuszy" narodowych dzieł sztuki za granicę — zdarzają się obok wielkich afer jak np. ostatnio w Gdańsku — małe ale wymowne.

KOLEKCJONER Z RADOŚCI

Dzięki przypadkowi zainteresowane władze wykryły ostatnio kolekcjonera antyków — p. C., zamieszkałego w Radości.

Wśród jego antyków znaleziono m. in. lustro rokokowe, saskie z herbem i portretem Ludwika XVI oraz stolik w stylu Ludwika XIV.

Wszystkie te spostrzeżenia byłyby mało interesujące, gdyby nie to, że pobieżna ekspertyza wykazała już, iż oba te sprzęty pochodzą... z pałacu w Łazienkach. Droga, jaką przebyły, wędrując przez ręce wielu paserów do p. C. — rozpoczęła się od granatowego policjanta (nazwisko niestety jeszcze nieznane), który razem z Niemcami plądrował Pałac Łazienkowski.

Obywatel C z Radości ma w posiadaniu jeszcze wiele antyków, których pochodzenie ustalają w tej chwili eksperci z Muzeum Narodowego. Pan C., orientując się w wynikłej i bezwątpienia nieprzyjemnej sytuacji — szybko i wspaniałomyślnie zrzekł się wszelkich praw do zabytkowego stolika i lustra na rzecz Muzeum. Istnieje jednak podejrzenie, że gdyby nie zainteresowano się jego pięknymi apartamentami nie tylko nie okazałby takiej wspaniałomyślności, ale zabezpieczyłby swój cenny nabytek aż w... USA.

SZABER „POŻYTECZNY"

Szczęśliwym zbiegiem okoliczności wykryto też olbrzymi gobelin roboty weneckiej, prawdopodobnie z XV wieku, u pani Ł. zamieszkałej na ulicy 11 Listopada Nr 41.

Gobelin ten został kupiony przez jej znajomego na Zachodzie, jako zwykły dywan za 3000 zł. Jego rozmiary (4,5 na 5 m.) nie pozwoliły pani Ł. na powieszenie go w mieszkaniu. Jakież było jej zdziwienie, gdy chcąc go sprzedać mogła za niego otrzymać „od ręki" 50.000 zł.

Jeszcze więcej byłaby jednak zaskoczona, gdyby się dowiedziała że jest on wart według pobieżnych obliczeń około 200.000 zł. i jest pamiątką historyczną, pochodzącą prawdopodobnie z jednego z zamków piastowskich na Ziemiach Odzyskanych. Pochodzenie tego pięknego gobelinu ustalą w najbliższych dniach eksperci z Muzeum Narodowego. (pa).

Podniesienia poziomu szkolnictwa domaga się Prezydium Stoł. Rady Narodowej

W środę, odbyło się posiedzenie Prezydium Stołecznej Rady Narodowej, poświęcone głównie omówieniu sytuacji szkolnictwa w Warszawie, oraz wytycznych na przyszłość.

Szkoły w Warszawie nie stoją jeszcze na poziomie, jakiego wymaga się od szkolnictwa współczesnego. — Brak im odpowiednich lokali i najniezbędniejszych pomocy szkolnych. Bardzo słabo opłacani są nauczyciele. Jest to smutny spadek czasów sanacyjnych, gdzie postulaty oświatowe traktowano po macoszemu. O ciężkich warunkach, w jakich pracuje nauczycielstwo stolicy świadczy fakt, że 200 nauczycieli nie ma w ogóle mieszkań. Śpią w klasach i na korytarzach szkół.

Stanowczo także za mało uwagi poświęca się młodzieży szkolnej. Poza zwiększoną pomocą w dożywianiu i w odzieży, młodzież winna być otoczona opieką czynników społeczno-ideowych.

Zagadnieniem niesłychanie ważnym jest postawienie na właściwym poziomie oświaty dla dorosłych. Kursy dokształcające, doskonalące winny być rozbudowane szeroko przy współpracy wyższych uczelni i wszystkich powołanych do tego zadania instytucyj.

Należy też umożliwić jak najszerszym kołom świata pracy korzystanie z imprez kulturalno-artystycznych. Teatry, kina, koncerty są w obecnej chwili stanowczo za drogie i masy pracujące korzystają z nich w minimalnej ilości. Świat pracy domaga się na tym odcinku radykalnych poprawek. Dlatego też wszelkie ośrodki kulturalno-artystyczne przy przedsiębiorstwach, fabrykach i zakładach pracy w Warszawie spotkają się ze szczególnym poparciem Stołecznej Rady Narodowej.

Następnie Prezydium rozważało przedłożony projekt zmian taryfy miejskiej za gaz, wodę i komunikację. Nowa taryfa ma być zróżnicowana i szeroko uwzględnione będą w niej interesy mas pracujących. Projekt ten wejdzie pod obrady na najbliższej, plenarnej sesji Stoł. Rady Narod., która odbędzie się 19 bm. (Rs)

9.500 ton koksu dla Warszawy

Sytuacja opałowa Warszawy, jeśli chodzi o dostawę węgla — została opanowana, natomiast jeżeli chodzi o koks przedstawia się ona krytycznie i grozi między innymi zamknięciem całego szeregu szkół.

Centrala Zbytu Produktów Przemysłu Węglowego, na skutek alarmów Zarządu Miejskiego zleciła wysłanie dla Warszawy w bieżącym miesiącu 9.500 ton koksu co całkowicie zaspokoi potrzeby miasta.

Pierwsza partia w ilości 2.200 ton jest już w drodze ze Śląska. Mimo ciężkich warunków w przewozie kolejowym na skutek śnieżyc, dziś jest sygnalizowany dla Warszawy pierwszy transport koksu w ilości 400 ton. Dalsze transporty przewidywane są w najbliższych dniach. (pa)

SPORT

W sztafecie w Chamonix zwyciężają Finowie. Polacy na 5-tym miejscu

W narciarskim biegu sztafetowym w Chamonix drużyna polska w składzie: Kwapień, Orlewia, Dziedzic, zajęła 5 miejsce w czasie 2 godz. 7.42 min. W drużynie polskiej najlepiej biegł Kwapień, uzyskując czas 42 min. 4 sek.

Zwyciężyła w biegu sztafeta fińska w czasie 1 godz. 55.23, 2) Szwajcaria, 3 i 4) Francja, 5) Polska, 6) Jugosławia, 7) Węgry.

Krzeptowski 4-ty a Marusarz 10-ty w punktacji do kombinacji norweskiej

Rozegrany w dniu wczorajszym bieg 18 km był równocześnie konkurencją do kombinacji norweskiej (bieg, skok), w której startuje 11 zawodników. Po obliczeniu wyników do biegu złożonego, w punktacji prowadzi Stump (Szwajcaria) 240 pkt., 2) Israelsson (Szwecja) — 230,25 pkt., 3) Sihvonen (Finlandia) 222 pkt., 4) Krzeptowski — 205,50 pkt., 5) Jeandel (Francja) — 204 pkt., 6) Elsater (Szwecja) — 199,5 pkt., 7) Rasinger (Jugosławia) — 195 pkt., 8) Perren (Szwajcaria) 190,5 pkt., 9) Engenhard (Węgry) — 146,5 pkt., 10) Marusarz (Polska) — 130,28 pkt., 11) Kovari (Węgry) — 129,84 pkt.

W konkurencji zjazdowej zgłoszonych zostało 1620 zawodników.

Ostatni mecz w Budziejowicach zakończony remisem

Polska drużyna hokejowa przed wyjazdem z Budziejowic do Pragi, rozegrała ostatni mecz z drużyną AC stadion (Badziejowice) z wynikiem 8:8 (2:2, 6:1, 0:5). W drugiej tercji drużyna polska prowadziła już 8:3, ale w trzeciej Czesi, którzy w składzie swoim mieli 3 reprezentantów Czechosłowacji oraz trenera Malecka, zdobyli się na wielki wysiłek i zdołali doprowadzić do wyrównania.

O mistrzostwo świata pierwszy mecz z Czechosłowacją

Polska reprezentacja hokejowa rozegra pierwszy swój mecz na mistrzostwach w Pradze w sobotę o godz. 14 min. 30. Najprawdopodobniej pierwszy mecz wypadnie z Czechosłowacją, a dopiero w niedzielę z Rumunią.

Sukces Walasiewiczówny w Filadelfii

Stanisława Walasiewiczówna po powrocie z Polski do Stanów Zjednoczonych startowała obecnie po raz pierwszy w hali w Filadelfii przy bardzo silnej konkurencji. Startując na 50 yardów Walasiewiczówna przybyła pierwsza w czasie 6,4 sek., pozostawiając za sobą młode, ale już zapowiadające się jako wschodzące gwiazdy Amerykanki i Kanadyjki.

Co usłyszymy w RADIO

SOBOTA, 15 LUTEGO

Ze względów technicznych stacja rozpocznie program od godz. 15.00.

15.00 Słuch. dla dzieci starsz. „O ciekawym słoniątku". 15.30 Skrzynka techn. 15.40 Pieśni włoskie. 16.00 Dzien. popoł. 16.30 M. Reger Serenada na flet, skrzypce i altówkę. 16.45 Koment. wyd. krajow. 16.55 Aud. dla młodzieży. 17.25 „przy sobocie po robocie". 18.30 „Nauka przy głośniku". 19.15 Tria fort. 20.00 Dziennik wiecz. 20.25 Konc. solist. 21.00 „Mistrz nonsensu". 21.25 Szostakowicz — sonata wiolończ. 21.45 Aud. rozrywk. „Narkotyk". 22.00 „Popioły" St. Żeromskiego. 22.25 Konc. Ork. Tan. 23.10 Ost. wiadom. dzien. rad. 23.30 Aud. Chopinowska. 23.55 Streszcz. ost. wiad. dzien. wiecz., hymn.

Warszawa II

6.00 Sygn. czasu. 6.05 Dzien. por. 6.30 Muzyka. 7.05 Muzyka. 7.15 Wiad. poran. 7.40 Muz. por. 8.40 Skrzynka PCK. 8.50 Aud. szkolna. 12.05 Aud. dla świetlic rob. 12.35 Utwory skrzypc. 13.05 Konc. Małej Ork. 14.02 Muz. rozr. 14.20 Aud pieśni. 14.43 Muz. rozrywk. 18.30 Konc. życzeń. 19.17 Konc. muz. rozrywk. 22.05 Muzyka pow. 23.00 Muz. popul.

Nieurzędowa tabela wygranych 1-szy dzień ciągnienia II-ej Klasy 49 Loterii

Wygrana 500.000 zł. Nr 45731 (padła w Myszkowie).

Wygrane po 100.000 zł. NrNr 20124 i 39885.

Wygrane po 25.000 zł. NrNr 2017 12321 28051 32733 35007 35003 53533 52540 60313 67142.

Wygrane po 10.000 zł. NrNr 11849 15671 18698 21201 24104 25435 27486 28595 30585 38128 38213 40373 41314 43626 54180 59832 61811 69023.

Wygrane po 5.000 zł. NrNr 5523 8537 13864 17435 19709 22869 29578 37111 38831 47861 52434 52966 58361 64136 64982 63370 69822.

Wygrane po 2.000 zł. NrNr 1614 2413 2586 2842 3138 4034 5640 7093 7313 7762 9395 9862 10314 11076 11543 12085 13273 13535 13681 14296 15251 17682 18289 19161 19240 19324 20623 22104 23538 23859 23591 24389 25025 26157 29365 30058 31282 31310 31894 32779 33014 33164 34613 37625 38393 40270 41503 42775 43443 43979 45361 43464 46434 46620 47313 47762 48084 43491 50442 51483 51559 51799 51814 51926 53834 54578 54391 55231 55403 53649 57535 57770 58017 58184 59595 63691 67947 67807.

Wygrane po 500 zł. NrNr 33 61 315 507 533 621 636 722 758 881 919 971 992 994 1033 103 126 171 218 243 289 442 563 598 609 617 630 635 670 726 730 738 758 810 832 896 936 949 957 972 995 2106 112 117 144 190 272 362 384 438 545 639 668 686 838 980 3039 59 67 79 83 409 452 536 568 601 709 823 843 925 4002 203 214 277 377 393 437 545 530 601 607 699 704 722 795 822 898 899 918 930 5031 56 88 137 160 180 207 256 420 635 693 719 735 737 753 764 775 845 882 6029 78 220 324 496 567 764 889 900 980 7026 89 303 340 371 518 543 557 575 580 593 617 667 745 755 876 895 8099 103 111 164 238 321 424 474 529 536 693 754 778 846 952 9199 222 240 244 262 307 369 636 792 813 833 965 979.

10026 30 75 137 156 179 180 204 227 238 244 296 311 350 442 520 574 618 632 749 888 916 943 11001 18 112 143 154 164 182 215 229 268 277 285 331 387 416 422 553 822 882 974 980 12077 186 207 251 353 385 475 501 597 773 880 943 13141 248 392 436 671 727 730 762 793 850 886 900 943 957 962 990 14040 31 84 118 545 578 579 581 651 676 683 733 764 770 795 810 863 15035 71 141 216 231 327 330 524 573 574 624 687 699 704 718 743 772 787 823 832 843 960 16030 127 252 253 264 382 552 600 772 853 883 17117 133 264 354 404 524 556 580 671 700 747 918 18281 318 378 390 484 503 805 981 982 19049 130 225 279 342 349 359 369 403 518 542 618 643 782 783 807 833 917.

20071 105 137 133 230 337 504 550 624 674 755 773 790 827 21178 261 277 363 419 421 435 502 853 918 22005 96 243 360 405 464 622 670 703 802 949 23190 208 302 320 378 381 424 581 608 621 652 750 901 907 24007 8 10 28 81 119 125 142 222 214 254 205 347 407 429 482 564 565 682 721 750 758 772 798 832 854 872 936 960 976 25019 216 285 352 398 527 581 633 650 733 793 885 26047 59 124 365 431 509 511 670 883 916 989 27060 70 157 198 228 334 378 394 395 533 544 579 598 601 607 672 674 703 713 736 857 859 897 28010 73 130 145 159 224 228 275 357 373 301 407 414 426 429 439 440 539 576 578 629 665 825 908 969 970 29013 175 320 404 417 433 517 591 617 627 632 670 673 722 736 955.

30069 100 150 162 202 203 257 359 351 423 550 577 591 618 721 765 795 807 959 965 991 993 31007 10 51 59 113 147 173 235 289 306 307 371 406 414 427 462 520 537 573 622 643 721 747 751 752 768 788 861 863 921 32057 152 173 211 237 265 300 363 403 462 472 433 545 665 734 773 823 886 966 973 33037 122 123 200 312 339 410 435 411 499 555 566 705 754 799 813 829 852 870 876 975 998 34070 104 247 340 345 414 439 445 473 488 409 580 674 724 750 807 821 895 35029 37 75 81 133 184 302 306 318 418 464 812 858 898 36002 6 45 51 233 306 308 332 350 373 384 421 472 514 541 570 671 766 826 872 990 37126 203 273 279 317 351 412 481 574 715 735 778 853 879 904 997 38012 50 267 291 417 432 463 471 478 509 588 639 640 656 709 722 737 39034 178 358 385 527 535 867 899 903.

40020 26 101 115 142 150 286 323 339 343 518 660 716 724 806 883 896 911 41004 18 81 139 177 261 297 345 361 373 567 613 626 651 673 728 873 925 957 978 42146 177 200 521 554 627 649 835 907 948 958 970 979 43122 153 218 380 477 625 658 703 730 834 44067 95 143 241 284 294 300 307 375 394 457 524 671 719 45054 141 294 374 471 521 530 595 668 745 776 801 837 933 935 46003 32 119 177 249 332 363 437 546

Dalszy ciąg wygranych po 500 zł podany będzie jutro.

Podziękowanie

Nowy minister Pracy i Opieki Społecznej, tow. Kazimierz Rusinek, w związku z objęciem urzędowania, otrzymał od organizacji robotniczych, zarządów związków oraz osób prywatnych wiele pism i depesz gratulacyjnych, za które za naszym pośrednictwem — wyraża wszystkim mu życzliwym serdeczne podziękowanie.

TEATRY

TEATR POLSKI (Karasia 2): Piątek — godz. 18 „Szkoła obmowy". Sobota — godz. 18 — „Penelopa". Niedziela — godz. 14.30 „Majątek albo imię"; godz. 18 — „Szkoła obmowy".

TEATR MUZYCZNO-OPEROWY (Marszałkowska 8): godz. 18 „Uczeń diabła".

TEATR MAŁY (Marszałkowska 81). godz. 18.00 „Subretka" Devala.

TEATR POWSZECHNY (Zamojskiego 20): o godz. 18.00 „Przyjaciel przyjdzie wieczorem".

TEATR M. O. „STUDIO" (Karowa 31) godz. 18 „Szlachectwo duszy" J. Chęcińskiego.

TEATR „JASKÓŁKA" (Marszałkowska 20): godz. 15 — „Zapraszamy na wesele"; godz. 18 „Mąż pognębiony" Moliera. godz. 20.15 „Już nigdy nie skłamię".

PRASKI TEATR REWII (Zygmuntowska 8): wesoła rewia „Zimowa Parada", godz. 17 i 19. W niedzielę i święta 15 17. 19.

„TEATR DZIECI WARSZAWY (Studio, Karowa 31) godz. 12.30 „Pan Tom buduje dom" (w dni powszednie przedstawienia zamknięte dla szkół i instytucji).

TRIO WIŁKOMIRSKICH

W piątek 14 bm. o g. 18.15 w sali Polskiej YMCA przy ul. Konopnickiej 6. wystąpi Trio Wiłkomirskich. Przedsprzedaż biletów w księgarni Gebethner i Wolff, ul. Zgoda 12, w g. od 9 do 17. W dniu koncertu w kasie Polskiej YMCA od g. 16.

KARNAWAŁ ARTYSTYCZNY W ROMIE

W ostatnią niedzielę karnawału, 16-go bm., odbędzie się w Romie o g. 18 Karnawał Artystyczny.

Przedsprzedaż biletów w Składnicy Sportowej przy ul. Marszałkowskiej 99, w g. 10 — 18. Dochód z koncertu przeznaczony jest na zakup sprzętu dla juniorów sekcji tenisowej WKS Legia.

„PRZEBOJE WARSZAWY" DLA ZW. ZAWOD.

W uznaniu zasług świata pracy w odbudowie Warszawy, Zw. Artystów i Pracowników Teatralno-Widowiskowych wystawi w dniu 16 bm. o godz. 11.30 w gmachu Rady Zw. Zawod. (ul. Nowy Zjazd 1) rewię p. t. „Przeboje Warszawy".

Bezpłatne zaproszenia wydaje Związkom, Wydz. Imprezowo-Widowiskowy Rady Zw. Zaw.

„OSTATKI" PCK

Polski Czerwony Krzyż urządza w dniu 18 bm. o godz. 18-ej w sali restauracji Europejskiej podwieczorek taneczny „Ostatki".

Całkowity dochód na Polski Czerwony Krzyż.

KONCERT GRIEGOWSKI

Staraniem miejskiego Wydz. Kultury i Sztuki, w niedzielę, 16 bm. odbędzie się koncert popularny poświęcony twórczości Griega, w sali „Roma", ul. Nowogrodzka 49, o g. 11.30.

Udział biorą: Orkiestra Filharmonii Warszawskiej pod dyr. S. Nawrota, solistka I. Gadejska (sopran) oraz prof. J. Lefeld (fortepian).

BAL „LIGI KOBIET"

Jutro, 15 bm. o godz. 21.30 odbędzie się w „Romie" bal Społeczno-Obywatelskiej Ligi Kobiet, pod protektoratem tow. Wisły Osóbki-Morawskiej.

Gra orkiestra Polskiego Radia pod batutą Cajmera. Występy solistów. — Stroje dowolne. Przedsprzedaż biletów w lokalu Społeczno-Obywatelskiej Ligi Kobiet, ul. Poznańska 3 m. 8.

KINA

KINO „PALLADIUM" (Złota Nr. 5): „Syn pułku". Pocz. seansów: 14, 16, 18, 20. W niedziele i święta od godz. 12.

KINO „POLONIA" (Marszałkowska 56): „Niebo jest dla was". Pocz. seansów: godz. 14, 16 i 20.

KINO „STYLOWY" (Marszałkowska 112): „Nowe pokolenie". Początek seansów: 11, 13.30, 16, 18.30, 21.

KINO „ATLANTIC" (ul. Chmielna) „Gunga-din". Pocz. seans.: 14, 16, 18, 20.

KINO „SYRENA" (Praga, Inżynierska 4): „Zakazane piosenki".

KINO „TĘCZA" (Żoliborz, Suzina 4): „Zakazane piosenki".

KINO OŚWIATOWE (Żoliborz, Pl. Inwalidów 10): „Meksyk".

Bilety ulgowe w przedsprzedaży dla członków związków zawodowych, organizacji młodzieżowych i wojska do nabycia w Radzie Związków, Nowy Zjazd 1.

„Passe-partout" na rok 1946, ważne są do dnia 28 lutego 1947 r.

PORANKI FILMOWE „TUR"

Zarząd Stołeczny TUR organizuje Poranki Filmowe w kinie „Polonia" ul. Marszałkowska 56, w każdą niedzielę o godz. 11.30. Sprzedaż biletów z 50 proc. ulgą w czwartki, piątki i soboty w lokalu TUR przy al. Róż 7 p. 34.

W niedzielę 16 bm. będzie wyświetlany film pt. „Niebo jest dla was".

CENY OGŁOSZEŃ:

Ogłoszenia drobne handlowe po 15 zł. za wyraz. Poszukiwanie rodzin, pracy i zguby po 5 zł. za wyraz. Reklamowe 1 mm szerokości 1 szpalta 40 zł. W tekście redakcyjnym 60 zł. Tłustym drukiem 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

PRENUMERATA MIESIĘCZNA 60 ZŁ.

OGŁOSZENIA PRZYJMUJE: Centr. Biuro Ogł. i Rekl. Sp. Wyd. „Wiedza" Oddz. w Warszawie, Al. Jerozolimskie 121 tel. 88-505 oraz jego Agentury Al. Jerozolimskie 58 — Gontarczyk, sklep z wyrobami artystycznymi Marszałkowska 1 — I. Urbanowicz, sklep z mat. piśm. Puławska 16 — „OKAES" sklep z mat. piśm. Puławska 28 — księgarnia „Światowid" Zgoda 6 — kiosk księg. „Światowid" Żoliborz Mickiewicza 27 — księg. „Światowid" Koło ul. Obozowa 85 — księg. „Światowid" Praga ul. Targowa 48 — skład [illegible] Grochowska 218 — M. Fijołek, sklep z mat. piśm., Polska Agencja Prasowa — Biuro Ogłoszeń i Reklam — Warszawa ul. Pierackiego 11, Placówka „Czytelnika" w Warszawie Wiejska 14 Środkowa 7, Marszałkowska 63 Nowy Świat 47 Puławska 49 Rozdzielnia gazet Pl. Inwalidów (Żoliborz) Zygmuntowska 6 i Poznańska 38 Biuro „Orbisu" Warszawa, Al. Jerozolimska 89. Praga ul. Targowa 70. „Wolność", Warszawa, ul. Marszałkowska 95. Spółdz. Agencji Prasowej „GLOB" — Dział Reklamy — ul. Złota 4. Dział Reklamy Spółdzielni Wydawniczej Wydawnictwo Ludowe" — Warszawa ul. Bagatela 11 m 85 tel. nr 8-67-79. Biuro Ogłoszeń — Teofil Pietraszek, Warszawa Wspólna 50 tel. 655-26. — Firma kolporterska „GONIEC", Marszałkowska 60. Spółdzielnia Pracy Kolporterów „Express" Raszyńska 8 A. Targowa 59.

Z cyklu: Film na całym świecie (X)

BILANS FILMU POLSKIEGO

*(Dokończenie *)*

Fala odmiennych zdań na temat filmu „Zakazane Piosenki" zwolna opada, „Piosenki" przechodzą z miast głównych do bardziej prowincjonalnych, za kilka tygodni będzie je znała cała Polska, a wtedy oczy widzów zwrócą się znów ku „Filmowi Polskiemu". I znów powstanie niewątpliwie wielki alarm „filmów! filmów"! Taki alarm nie pomaga w pracy i jest szkodliwy, szczególnie, że placówka taka jak „FILM POLSKI" nie pracuje ani na dziś, ani na jutro, ani przede wszystkim z myślą o filmie „kasowym" i o jak najprędszym zagarnięciu „gotówki", lecz z myślą o właściwej i równomiernej rozbudowie przemysłu kinematograficznego w Polsce.

Mamy obecnie 465 kin, z wielkim trudem i nakładem kosztów otwiera się każde dalsze kino. Dlaczego? Nie ma aparatów projekcyjnych, a każde kino musi być wyposażone w co najmniej dwa pełnowartościowe aparaty projekcyjne. Wielkie kina zagraniczne posiadają z reguły 4, a często i 6 aparatów w kabinie. Może się to wydać błahe. Wcale tak nie jest. Film jest tak ważnym widowiskiem, wzbudza tak szerokie zainteresowanie, że powinien docierać wszędzie. Angielska strefa okupacyjna w Niemczech posiada taką samą jak cała Polska ilość mieszkańców, i ma obecnie 2 razy więcej, a przed wojną miała 4 razy więcej kin, niż Polska. Można odpowiedzieć na to, że produkcja filmów swoją drogą a budowa kin, rozbudowa fabryk sprzętu filmowego itd. — swoją drogą.

Istotnie tak jest i każdy dział wielkiego przedsiębiorstwa zajmuje się swoją częścią planu, niemniej wszystkie te plany razem pochłaniają olbrzymie sumy, których znaczenie pozytywne zacznie się wykazywać może dopiero za parę lat.

Zagraniczny sprzęt kinotechniczny jest jak na nasze warunki nadmiernie drogi, natomiast produkowanie większej ilości filmów w jednym atelier i przy pomocy jednego aparatu do stuprocentowych zdjęć dźwiękowych jest oczywiście niemożliwością.

Fałszywe porównania

Krytycy powojennych stosunków filmowych w Polsce powołują się naogół na inne państwa (Włochy, Francję, Czechosłowację), podając cyfry kręconych i nakręconych tam filmów i porównując je z naszą jedną premierą. Na pozór porównanie jest druzgocące. Ale... Francuzi kręcili bez przerwy przez całą okupację, kończąc w czasie wojny 220 filmów, spośród których co najmniej 20 wybitnie dobrych. Francja ma swoje 30 krytych hal filmowych, straciła 2 i to przez pożar (po wojnie!). Włochy dysponują jednym z największych w Europie miast filmowych, a poza tym szeregiem mniejszych atelier w Rzymie i Mediolanie. Czechosłowacja ma swój Barrandow, gdzie przez całą wojnę bez przerwy kręcono reprezentacyjne filmy... niemieckie i gdzie istnieją najnowocześniejsze w Europie urządzenia techniczne.

I jeszcze o jednym nie można zapomnieć. Francja i Czechosłowacja w każdym razie, a Włochy poniekąd cieszą się wieloletnią kulturą filmową i całym rojem zdolnych filmowców, autorów scenariuszy, reżyserów itd.

Natomiast filmowcy polscy tworzyli zawsze bardzo niewielką garstkę, a niektórym z nich robiono przed wojną wielkie utrudnienia, uniemożliwiające nieraz pracę. Z tej garstki ubyło jeszcze kilku, przybyło niewielu, i jak z tego wynika, „Filmowi Polskiemu" potrzeba ludzi. Kilku scenarzystów, kilku reżyserów i kilku techników, nawet wybitnych znawców swego fachu nie rozwiąże przyszłości filmu w Polsce.

Porównania ilościowe między produkcją filmową Polski i tych państw, które mają wszelkie dane i ułatwienia, jest wysoce krzywdzące i na razie nieaktualne. Dopiero gdy stanie w Warszawie miasteczko filmowe z 4 krytymi halami, z nowocześnie wyposażonym laboratorium, z wprawną obsadą techniczną, będzie można nasze wyniki porównywać z zagranicą.

Niektóre dane

Aby twierdzenia o budowie kinematografii polskiej od podstaw nie były gołosłowne, zacytuję tylko kilka najbardziej charakterystycznych danych, które uzmysłowią poważną pracę w wielu, przed wojną w Polsce zupełnie nieznanych kierunkach.

Fabryk kinotechnicznych na szerszą skalę w Polsce nie było. Istniała mała fabryczka projektorów, które naturalnie ustępowały projektorom zagranicznym, a o wprowadzeniu produkcji seryjnej nie można było marzyć. Obecnie działa w Łodzi fabryka całkowicie zbudowana i zmontowana przez „Film Polski", która przystąpiła ostatnio do półseryjnej produkcji aparatów projekcyjnych.

Nie istniała w Polsce produkcja sprzętu kinotechnicznego, jak szafek rozdzielczych, reflektorów itd. Fabryka tego rodzaju w Łodzi, zbudowana i zmontowana całkowicie przez „Film Polski", obsłużyła dostatnio jedno ateliers i gotowa jest całkowicie wyposażyć dalsze hale w projekcie i budowie.

Z chwilą ucieczki Niemców nie istniało w Polsce najmniejsze nawet laboratorium filmowe, o kopiowaniu filmów i puszczaniu ich na ekran nie mogło być mowy. Obecnie nowoczesne laboratorium w Łodzi posiada dwie automatyczne kopiarki, które między innymi kopiują wszystkie filmy zagraniczne dostarczane do Polski. Gdyby takie laboratorium nie istniało, nie widzielibyśmy w ogóle filmów na naszych ekranach!!!

Z 17 kin czynnych na uwolnionych terenach w początkach roku 1945, cyfra rozrosła się do 465 kin i stale wzrasta. Powstał specjalny dział kin objazdowych, które (jak tego dowodzą głosy ze wsi) coraz sprawniej obsługuje wieś.

Wyprodukowano 39 polskich filmów średnio i krótkometrażowych, które spełniły potężne zadanie społeczne i propagandowe... przede wszystkim zagranicą, gdyż takie filmy jak „Odrą do Bałtyku", „Suita Warszawska" i „Wieliczka" za granicą głównie zostały docenione.

Zorganizowano po zupełnej dewastacji Centralny Zarząd Kin i Centralne Biuro Wynajmu Filmów, które wbrew rozlicznym trudnościom technicznym i komunikacyjnym, posiadając nierzadko fatalne tylko resztki dawnych filmów, punktualnie obsługuje całą Polskę.

Zorganizowano wreszcie poważne podwaliny pod Instytut Filmowy, być może z czasem najważniejszą placówkę filmową w Polsce, gdyż Instytut obok uruchomionej już produkcji filmów naukowych i oświatowych prowadzić będzie — po raz pierwszy w Polsce — poważną szkołę filmową.

Nie jest to artykuł propagandowy i nie mam zamiaru zamykać oczu na bardzo wiele błędów, niedociągnięć— opieszałości, na wykazywany chwilami brak nadzoru w kinach itd. itd., ale osiągnięcia są także niemałe, a w niektórych dziedzinach całkiem nowe na naszym terenie.

Ważną kwestię kontaktów zagranicznych i wymiany filmowej (wobec nadejścia pierwszego transportu filmów amerykańskich) omówię w następnym artykule, który zakończy ten cykl.

*) Patrz początek w „Robotniku" Nr 42.

LEON BUKOWIECKI.

Odpowiedzi redakcji

Odpowiedzi listownych Redakcja nie udziela, prosimy więc nie załączać znaczków pocztowych.

Zarębski Jerzy, Warszawa. Nie można wstąpić do żadnej uczelni wyższej przed ukończeniem ostatniej klasy liceum. Radzimy zdawać jako extern, lub wstąpić na półtoraroczne kursy maturalne.

Drozdowska Natalia, Warszawa. — Przy prowadzeniu spraw rozwodowych nie obowiązuje obecnie przymus adwokacki, można występować samemu. Poza tym Rada Adwokacka udziela bezpłatnych porad w budynku Sądu Okręgowego w Warszawie, Szeroka 38.

A. Łojek, Jurgi i Proksza Kazimiera — Gdańsk. Należy zwrócić się do *Biura poszukiwania Rodzin w ZSRR, Wrzeszcz koło Gdańska, ul. Marszałka Rokossowskiego 22.*

Kudyk Stanisław. Zeszyt o odbudowie otrzymać można przez Wojew. Urząd Informacji i Propagandy, Warszawa, ul. Targowa 63.

M. Szatkowska, Warszawa. Jest rzeczą pewną, że repatriacja żołnierzy polskich z Anglii zostaje celowo opóźniana. Nie sądzimy jednak, aby obóz o który chodzi, pominięty był zupełnie.

Walter Piotr, Włochy koło Warszawy. Złoty Krzyż Zasługi przysługuje tylko tym, którzy obchodzą pięćdziesięciolecie w jednym i tym samym stadle małżeńskim.

Odwołanie przyjęcia

Zarząd Główny Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Jugosłowiańskiej z powodu choroby nowego Ambasadora Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii dr. Rade Pribicewica, odwołuje przyjęcie, które miało być urządzone na Jego powitanie dnia 15 lutego b. r. w lokalu Komitetu Słowiańskiego w Polsce, Al. Stalina 24.

Centralny Instytut Kultury
bada prażródła kultury polskiej

W różnych dzielnicach Polski, w ośrodkach zarówno miejskich jak wiejskich, przechowują się do dziś ciekawe ustne tradycje wierzeń, podań i legend, obrzędy i obchody, sięgające nieraz wstecz stuleciami, istnieją ośrodki sztuki ludowej w jej czystej niesfałszowanej postaci jak: architektura, meblarstwo, tkactwo, ceramika, rzeźba, malarstwo i wszelkie formy zdobnictwa.

Pieśń ludowa, muzyka, bajki, klechdy, przysłowia idące jeszcze z czasów prasłowiańskich roztaczają w ukryciu swoje prymitywne uroki. Centralny Instytut Kultury zwraca się z apelem do wszystkich, którym sprawy kultury polskiej są bliskie, o odnotowywanie ciekawych zjawisk z tej dziedziny, miejsc, do których przywiązane są podania i legendy, osób, uprawiających każdy rodzaj sztuki samorodnej, o zapisywanie tekstów i melodii oraz przesyłanie swoich spostrzeżeń, notatek i informacji do Centralnego Instytutu Kultury — Warszawa - Praga, Wileńska 2-4.

Praca pomimo mrozów

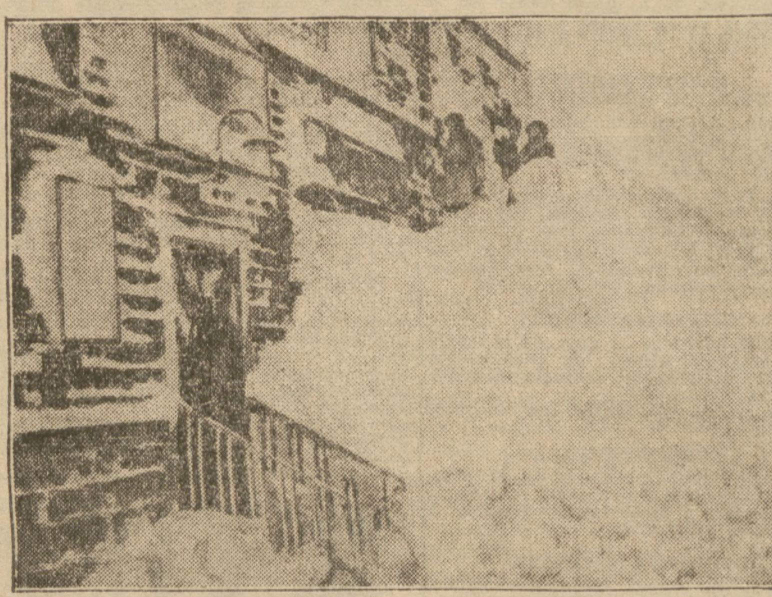


Robotnicy Stoczni Czerniakowskiej pracujące bez przerwy. (Foto SAP)

Syberyjska zima w... Anglii



Zasypany autobus podczas śnieżycy, jakiej nie pamiętają w Anglii od lat 60-ciu.



Olbrzymia zaspa przed oberżą w Moorside w północnej Anglii.

Czytelnicy MAJĄ GŁOS

Jeszcze o karze śmierci

W społeczeństwie o ustabilizowanych stosunkach, przy względnym dobrobycie i wysokim poziomie kulturalno - etycznym można i należy pomyśleć o zniesieniu kary śmierci w ogóle. Ale teraz, w okresie powojennym, gdy wciąż toczy się walka na wszystkich frontach o przyszłość Polski Ludowej — takiemu żądaniu zniesienia kary śmierci trzeba się przyjrzeć bardzo krytycznie.

Znieść teraz karę śmierci! Co by się działo? Nie stać nas na to. Pewnie, że sprawa warta jest przemyślenia i o tyle tylko głos Witkowskiego jest słuszny. Ale miejmy, przy tym na uwadze, że wojnę o pokój musimy wygrać. Nie żądajmy zniesienia kary śmierci wtedy, gdy przeciwnik stale, nie omijając żadnej okazji, zabija skrycie naszych działaczy.

A zamordowanie Chrząszczowej przez Panka, a mordowanie niewinnych rodzin żydowskich w Kielcach, a poćwiartowanie kilku robotników w okresie przedwyborczym — czy wszystkie te przestępstwa nie zasługiwały na najwyższy wymiar kary? Niestety, jednak istnieją wypadki, gdy kara śmierci musi być zastosowana w celu uniknięcia większego zła.

Krężlewicz.

Zapomniana dzielnica-Targówek

Piszę to po przeczytaniu w „Życiu Warszawy" artykułu z dnia 7 lutego b. r. Ruszy budowa Mokotowa, Śródmieścia, Bielan. Jako kilkunastoletni mieszkaniec dzielnicy Targówka, pozwalam sobie poruszyć na łamach prasy bolączki tej dzielnicy.

Dzielnica ta jest położona najbliżej Śródmieścia. Od 1935 roku zaczęła się szybko rozbudowywać. W ciągu zaledwie czterech lat przybyło kilkadziesiąt dużych domów i wiele domków rodzinnych. Szkoła nowoczesna na ul. Oszmiańskiej, dużo było w projekcie: jak budowa bazaru, w okolicach ulicy Tykocińskiej i Olgierda, budowa kino - teatru na ul. św. Wincentego, budowa parku dla mieszkańców tejże dzielnicy, ułożenie kanalizacji, której nie posiada cała okolica, jak również doprowadzenie wody do bocznych ulic.

Mieszkańcy tej dzielnicy nie bardzo wierzyli w te piękne projekty. Obecnie, kiedy w tak szybkim tempie rozbudowuje się nasza kochana Warszawa, nie od rzeczy będzie przypomnieć czynnikom miarodajnym, ażeby o nas nie zapominali.

Niejednokrotnie bolączki Targówka były poruszane w prasie, na Radach Dzielnicowych wspólnie ze Starostwem i jak dotychczas bez żadnych skutków.

Drzewososki St.
Targówek.

ERICH MARIA REMARQUE (63) Przekład Wandy Melcer

ŁUK TRIUMFALNY

Wstał. — Nic tu się więcej nie da zrobić.

Już miał odejść. Policjant przebijał się przez ciżbę. Był to zupełnie młody człowiek z notesem w ręku. W pośpiechu i wzruszeniu ślinił krótki, źle zatemperowany ołówek.

— Chwileczkę — powiedział, gotując się do pisania.

— Zrobiłem, co się dało — powiedział Rawik.

— Chwileczkę, proszę pana!

— Spieszę się, mam pilny wypadek.

— Chwileczkę, proszę pana. Czy pan jest lekarzem?

— Podwiązałem arterię, to wszystko. Teraz trzeba czekać na pogotowie.

— Chwileczkę, panie doktorze, muszę podać pana nazwisko. Pan będzie świadczyć.

— Nie byłem tu w chwili wypadku, przechodziłem tylko.

— Mimo to muszę wszystko zapisać. To bardzo ważne.

— Rozumiem — powiedział Rawik.

Policjant starał się dowiedzieć o nazwisko kobiety, ale kobieta nie odpowiadała, patrzyła na niego w milczeniu, nie widząc. Pochylił się nad nią. Rawik rozejrzał się dokoła, ale ciżba stłoczyła się koło niego, otaczając go niby murem. Nie mógł uciec.

— Bardzo się śpieszę — powiedział do policjanta.

— Doskonale, panie doktorze, ale niech pan nie utrudnia sytuacji. Muszę wszystko dokładnie podać. To bardzo ważne, że pan może świadczyć. A gdyby ta kobieta umarła?

— Nie umrze!

— Któż to zgadnie? A przecież chodzi o odszkodowanie.

— Czy dzwonił pan do pogotowia?

— Kolega myśli o tych rzeczach. Niech mi pan nie przeszkadza, bo to będzie jeszcze dłużej trwało.

— Ona umiera, a pan by chciał zniknąć — powiedział jeden z robotników z wymówką.

— Umarła by, gdybym jej nie pomógł.

— Tym lepiej — dodał nielogicznie robotnik — musi pan jeszcze zostać.

Rozległ się suchy trzask, jakby ktoś robił zdjęcie. Przed Rawikiem skłonił się uśmiechnięty młodzian: — Czy nie byłby pan łaskaw schylić się raz jeszcze, jakby pan bandażował ranę?

— Nie.

— To dla prasy. Fotografia pana ukaże się we wszystkich dziennikach wraz z nazwiskiem i notatką, że ocalił pan tej kobiecie życie. To doskonała reklama dla lekarza. Pan będzie łaskaw tutaj, tu lepsze światło.

— Idź pan do diabła — zawołał Rawik — kobieta musi jechać do szpitala. Bandaż trzyma się doskonale, ale pogotowie musi ją jak najprędzej zabrać.

— Nie wszystko naraz, doktorze — powiedział policjant — muszę wpierw skończyć raport.

— Czy umarlak też panu powiedział nazwisko? — spytał ktoś z tłumu.

— Uspokój się — zawołał policjant i splunął pod nogi niewczesnego kpiarza.

— Niech pan stąd zrobi zdjęcie — powiedział ktoś do fotografa.

— Czemu?

— Leży po zagrodzonej stronie trotuaru. Proszę — i wskazał tablicę z napisem: Uwaga, niebezpieczeństwo, przechodzić drugą stroną. — Proszę tak zrobić zdjęcie, żeby uwidocznić napis. Nie ma mowy o odszkodowaniu.

— Robię zdjęcia dla prasy — powiedział reporter — i fotografuję to tylko, co mi się wydaje interesujące.

— Ależ właśnie to jest najbardziej interesujące z tą tablicą w tle.

— Tablica nie przedstawia dla mnie żadnego interesu. Jedyna rzecz, która mnie obchodzi, to samo zdarzenie, ruch.

— W takim razie proszę to pomieścić w raporcie — powiedział człowiek, klepiąc po ramieniu policjanta.

— Kto pan jest? — spytał tamten gniewnie.

— Jestem przedstawicielem firmy, która buduje ten dom.

— W porządku — powiedział policjant — proszę zostać również. Jak pani na imię? Przecież musi pani wiedzieć.

Kobieta poruszyła wargami, jej powieki zatrzepotały. Jak motyle, jak śmiertelnie umęczone szare ćmy, pomyślał Rawik, i w tej samej chwili: co za idiota ze mnie. Muszę przecież uciekać!

— Cholera — zaklął policjant — może zwariowała? Będzie więcej pracy, a o trzeciej miałem być wolny.

— Marcel — powiedziała kobieta.

— Jak? Chwileczkę. Jak? — policjant pochylił się, kobieta zamilkła. — Jak? — czekał chwilę. — Proszę powtórzyć, powtórzyć raz jeszcze.

Nie odpowiadziała. — Przeklęty gaduła — zwrócił się teraz do przedstawiciela budowniczych — i jak tu zrobić raport?

Znów pstryknął aparat. — Dziękuję — powiedział fotograf — wspaniały ruch!

— Czy pan zdjął nasz szyld? — spytał przedstawiciel. — Zamawiam pół tuzina.

— Nie — oświadczył fotograf — jestem socjalistą. Płaćcie odszkodowanie, ty nędzny psie milionerów.

Klakson zawył, zbliżało się pogotowie. Właśnie w porę — pomyślał Rawik. Ostrożnie postąpił krok naprzód, ale policjant go zatrzymał. — Musi pan iść na komisariat. Przykro mi, że pana zatrzymuję, ale to niezbędne do raportu.

Zbliżył się „kolega". Nie było rady. Może się jeszcze uda, pomyślał Rawik i poszedł za nimi.

Dyżurny oficer wysłuchał spokojnie żandarma i policjanta, po czym zwrócił się do Rawika. — Pan nie jest Francuzem — powiedział. Nie pytał o nic, stwierdzał fakt.

— Istotnie.

— A kim pan jest?

— Czechem.

— I tak pan pracuje? Przecież jako cudzoziemiec nie ma pan prawa praktyki jako nie nostryfikowany.

Rawik uśmiechnął się. — Toteż wcale nie pracuję. Jestem turystą, podróżuję dla przyjemności.

— Paszport?

(Dalszy ciąg nastąpi)